

O Czerwonym Śledziu

recenzja książki: *Zależność kontekstowa. Wprowadzenie do problematyki*

autor książki: Tadeusz Ciecierski

wydawnictwo: **Ośrodek Badań Filozoficznych**

rok wydania: **2011**

liczba stron: **197**

Błażej Brzostek

Instytut Filozofii

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu



Rozważanie możliwości formalizacji języka potocznego – albo ostrożniej: jego fragmentów – chyba już na zawsze (sic!) pozostanie problemem elektryzującym logików/semiotyków. Pałaca ta kwestia nie jest jednak głównym powodem, dla którego czytelnik zechce poświęcić czas lekturze „Zależności kontekstowej”; ale z pewnością jest nim fakt, że w argumentacji filozoficznej spotykamy wyrażenia okazjonalne (które zresztą stanowią znakomitą część wyrażen języka naturalnego) i chcielibyśmy, bez ambicji ich formalizacji, lepiej rozumieć ich funkcjonowanie.

Książka Tadeusza Ciecierskiego jest pierwszą z obiecującej serii Biblioteki Ośrodka Badań Filozoficznych. Stanowi ona wprowadzenie do problematyki okazjonalności (zależności kontekstowej), będąc jednocześnie sprawozdaniem, jak to sam autor ujmuje, prowadzonych przez niego badań. Praca składa się z trzech rozdziałów. Celem pierwszego („O co w tym wszystkim chodzi?”) jest zapoznanie czytelnika z samym zjawiskiem okazjonalności oraz przedstawienie podstawowych pojęć wykorzystywanych przy jego opisie. O co więc chodzi?

Kontekst to okoliczności, które wykorzystywane są przez uczestników sytuacji komunikacyjnej do określenia pewnej właściwości pewnej jednostki językowej. Przykładem funkcji, jaką pełni kontekst w określaniu tych właściwości, może być użycie zaimków osobowych: odniesienie zaimka, użytego forycznie, określane jest ze względu na odniesienie występującego w zdaniu innego wyrażenia nazwowego.

Na przykład w zdaniu:

Jan lubi swojego psa.

zaimek odnosi się do tego samego przedmiotu co poprzedzająca go nazwa jednostkowa. Zaimek w użyciu kwantyfikatorowym nie ma funkcji referencyjnej, jest on zmienną związaną kwantyfikatorem ogólnym, na przykład:

Każdy lubi swojego psa.

W końcu zaimek może być użyty okazjonalnie, jego referencja określana jest wówczas ze względu na pewne cechy okoliczności wypowiedzi, czyli jej miejsca, czasu, osób itp, na przykład:

Jan lubi jego psa.

przy czym nadawca, wypowiadając to zdanie, wskazuje na osobę inną niż odbiorca; aby należycie zrozumieć, do czego zaimek ten się odnosi, musimy znać okoliczności wypowiedzi, w której został użyty. Poza okazjonalnością zaimków osobowych (kontekst osobowy) możemy wyróżnić kontekst czasowy. Kluczową rolę pełni tutaj użycie czasów gramtycznych oraz przysłówków i partykuł czasowych, na przykład w zdaniu:

Jan wyjechał do Włoch.

dzięki czasowi gramtycznemu wiemy, że wyjazd Jana poprzedził moment samego wypowiedzenia tego zdania. Mówi się także o okazjonalności przestrzennej (gdy używamy zaimków wskazujących czy przysłówków miejsca) oraz okazjonalności wskazującej (gdy zwrotowi nadawanemu towarzyszy gest wskazujący, konieczny do identyfikacji przedmiotu, do którego odnosi się zwrot).

Rozdział drugi skoncentrowany jest wokół wybranych cech twierdzenia o wielości typów zależności kontekstowej: znaki językowe mają wiele różnych właściwości, które to właściwości zależą w jakiś sposób od kontekstu, w którym występują – mamy więc do czynienia z wieloma pojęciami zależności kontekstowej.

Typy kontekstów możemy zatem odróżniać od siebie ze względu na rodzaje cech semiotycznych znaków (w ramach problematyki kontekstu) – jest to podejście funkcjonalne. Autor uzupełnia owe podejście o Bar-Hillela ideę parametryzacji kontekstu. Wypowiedzi wygłoszone w określonych okolicznościach same, poprzez swoje właściwości gramatyczne i leksykalne, wskazują to, co potrzebne jest do ich interpretacji.

Zdanie:

Jutro będzie bitwa morska, w której nie wezmę w przeciwieństwie do ciebie udziału.

wskazuje jasno, że aby je zinterpretować, potrzebujemy wiedzy o nadawcy, odbiorcy i czasie jego wygłoszenia. Nie mówimy tu już po prostu o kontekście, ale o „kontekście jako determinancie określonej właściwości semiotycznej wypowiedzi oraz o odpowiednich parametrach tak pojętego kontekstu” (Ciecierski 2011: 83).

W rozdziale trzecim omówiona została hipoteza Bar-Hillela o niezastępowalności (w pewnych sytuacjach komunikacyjnych) zdania okazjonalnego przez nieokazjonalne bez straty informacji. Ostatecznie uznaje ją autor za prawdziwą (w wersji pragmatycznej), zauważając jednak, iż kluczową rolę w tej ocenie ma charakter przekonań kontekstowych samego podmiotu („(...) może się zdarzyć, że przekonania kontekstowe podmiotu są w istotny sposób okazjonalne, wówczas podmiot nie wiąże ze zdaniem okazjonalnym treści, którą można w jego mniemaniu oddać za pomocą dowolnego zdania nieokazjonalnego” (Ciecierski 2011: 184).

„Zależność kontekstowa” jest pracą bardzo bogatą; w jednym tomie skupione zostały pojęcia i teorie kluczowe dla zgrzebnego zrozumienia problematyki. Nie wyczerpuje to naturalnie tematu, ale spełnia wszystkie warunki bycia znakomitym wprowadzeniem. Styl jest prosty i przejrzysty, mimo wielu dygresji, które pozornie mogą utrudniać pracę z tekstem; stanowią one jednak obfite źródło wielu szczegółów teoretycznych. Nie może być również zarzutem fakt, iż zaangażowanie aparatu logicznego wymaga niekiedy od czytelnika poziomu logicznego *intermediate*, autor jednak ogranicza jego użycie do niezbędnego minimum. Jedynie czytelnik zaawansowany, zapoznany z autorem nie znajdzie tu wiele dla siebie: większa część książki była już przez autora publikowana w różnych formach, a reszta jej zawartości także go nie zaskoczy – jako Wprowadzenie *par excellence*.